

# Mona lisa – Bobi

Bum, bum to ja  
Z twojego snu, a ty wyglądasz tu  
Jak Mona Lisa  
Jak Mona Lisa hej, hej, hej  
A ja jadę, jadę, jadę

A ja jadę do Ciebie białym Cadillakiem  
Dzisiaj się spotkamy i będziemy sami  
Tak bardzo chciałbym zostać Twym chłopakiem  
Trzy noce nie spałem, tak się zabijałem  
Dziewczyno ja gnam do ciebie limuzyną  
Nad głową słońce, a kwiaty na łące  
Pod balkon podjadę, zagram serenadę  
Dziś Ci nie daruję, dziś Cię pocałuję  
Bo powiedz czy to, czy to ładnie,  
Gdy się cudze życie kradnie  
Więc pukam do Twego serca i pod oknem Tobie śpiewam aha

Ref:

Bum, bum to ja  
Twój supermen, no jak Ci minął dzień  
Prześliczna moja  
Hej, Ty do mnie się śmiejesz, bo uśmiech taki masz  
Jak Mona Lisa  
Bum, bum to ja  
Z twojego snu, a Ty wyglądasz tu  
Jak malowana  
Więc tańcz, bo noc Twój ma smak i w tańcu kuszysz tak  
Jak Mona Lisa

A ja wracam od Ciebie białym Cadillakiem  
Całą noc jechałem, lecz Cię nie zastałem  
Odbieram telefon i słyszę pytanie:  
Halo, kochanie, wpadniesz na śniadanie?  
Więc robię nawrotkę swoją limuzyną  
Pędzę znów jak wariat do Ciebie, ptaszyno

Mijam chmurki, drzewa i dusza mi śpiewa  
A Ty mnie dziewczyno zaproś dziś na wino  
Bo powiedz czy to, czy to ładnie,  
Gdy się cudze życie kradnie  
Więc pukam do Twego serca i pod oknem tobie śpiewam aha

Ref:

Bum, bum to ja  
Twój supermen, no jak Ci minął dzień  
Prześliczna moja  
Hej, Ty do mnie się śmieję, bo uśmiech taki masz  
Jak Mona Lisa  
Bum, bum to ja  
Z twojego snu, a Ty wyglądasz tu  
Jak malowana  
Więc tańcz, bo noc Twój ma smak i w tańcu kusisz tak  
Jak Mona Lisa



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych